

Stolica apostolska, mafia i brudne pieniądze

2 marca 2013

„Benedykt XVI abdykował, bo przegrał w walce z kurią rzymską, jedną z najbardziej tajemniczych instytucji na świecie” – uważa prof. Arkadiusz Stempin z WSE ks. Józefa Tischnera w Krakowie i uniwersytetu Alberta Ludwika we Fryburgu. Profesor zauważa w tokfm.pl, że rozmiar intryg, oszustw i nieczystych interesów prowadzonych za Spizową Bramą pokazał ujawnione w minionych latach przypadki prania brudnych pieniędzy w Banku Watykańskim. Oszustwa odbywały się na ogromną skalę.

Stempin przypomina, że razem z Benedyktem XVI odszedł z urzędu Attilio Nicora, jeden z nielicznych kardynałów, który „kruszył kopie o większą transparencję w rzymskiej kurii”. Podlegał mu Bank Watykański (IOR) i „ministerstwo skarbu” Stolicy Apostolskiej.

„IOR inkasował nielegalne sumy pieniędzy. Na jego konta wpływały kwoty niewiadomego pochodzenia, w tym od piorącej brudne pieniądze mafii. Obracał kapitałem 6 mld euro. Nie ma charakteru centralnego banku watykańskiego, lecz zarządza dobrami kościelnymi oraz kontami osób prawnych, np. zakonów i klientów indywidualnych (kardynałów, biskupów, księży, urzędników) Stolicy Apostolskiej” – pisze tokfm.pl.

Pieniądze pożyczają na niski procent towarzystwom religijnym, wyprawom misyjnym i diecezjom na całym świecie.

Jak twierdzą publicyści teraz nowy papież będzie musiał zająć się niejasnymi sprawami finansów Watykanu.

Opracowanie: Renegade

Źródło: [CIA](#)